Magiczny Kraków

Bezrobotni młodzi w Krakowie – co mówią najnowsze dane?

2026-01-25

Krakowski rynek pracy wyróżnia się w Małopolsce najniższym odsetkiem osób bezrobotnych w wieku do lat 30, i to mimo tego, że z pośrednictwa Grodzkiego Urzędu Pracy chętnie korzystają osoby niemające w Krakowie zameldowania. Czym charakteryzuje się najmłodsza grupa pracowników i jakie wyzwania jej dotyczą, gdy chodzi o poszukiwanie i zmianę zatrudnienia?

W grudniu 2025 roku liczba zarejestrowanych osób bezrobotnych do 30. roku życia wyniosła 2416, co oznacza wzrost o 703 osoby w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego, kiedy liczba ta kształtowała się na poziomie 1713 osób. Na pierwszy rzut oka wzrost wydaje się wysoki, ale powinien być analizowany w szerokim kontekście.

Po pierwsze, spośród 383 osób do 30. roku życia, które zarejestrowały się w Grodzkim Urzędzie Pracy w Krakowie w grudniu 2025 roku, jedynie cztery posiadały status osób zwolnionych z przyczyn dotyczących zakładu pracy. Wskazuje to, że wzrost liczby rejestracji nie jest konsekwencją masowych redukcji zatrudnienia, lecz wynika z innych czynników charakterystycznych dla młodej grupy wiekowej.

Udział osób do 30. roku życia w strukturze bezrobotnych w Krakowie wzrósł z 16 do 18,5 proc., jednak pozostaje on istotnie niższy niż udział tej grupy w ogólnej populacji miasta, gdzie osoby do 30. roku życia stanowią 28,6 proc. mieszkańców. Co więcej, na tle innych powiatów województwa małopolskiego sytuacja Krakowa wypada korzystnie – udział młodych bezrobotnych jest najniższy w regionie, podczas gdy w niektórych powiatach przekracza 35 proc.

Znaczny udział osób rejestrujących się w Grodzkim Urzędzie Pracy w Krakowie, a niemających zameldowania w mieście, potwierdza, że krakowski rynek pracy pozostaje atrakcyjny również dla osób spoza Krakowa, co świadczy o jego silnej pozycji regionalnej.

Analiza publikacji dotyczących sytuacji młodych na krakowskim rynku pracy nie wskazuje na kryzys ani załamanie strukturalne. Obserwowane zmiany stanowią naturalną reakcję rynku na spowolnienie gospodarcze po okresie bardzo dobrej koniunktury. Jednocześnie obecny poziom bezrobocia wśród osób do 30. roku życia pozostaje niższy niż w okresie pandemii COVID-19 oraz w połowie minionej dekady.

Młodzi pracownicy są grupą najszybciej reagującą na wahania koniunktury, co jest zjawiskiem typowym dla dużych miast w Polsce i Europie. Wynika to ze specyfiki zatrudnienia na początku kariery zawodowej, w której dominują umowy czasowe, okresy próbne oraz elastyczne formy pracy. Liczba osób do 30. roku życia wyrejestrowanych z Grodzkiego Urzędu Pracy w grudniu 2024 roku wyniosła 284 osoby, a rok później – 328.

Zróżnicowanie przestrzenne liczby młodych bezrobotnych nie powinno być interpretowane jako problem konkretnych dzielnic. Najwyższe liczby rejestracji występują na obszarach o największej liczbie mieszkańców i wysokiej koncentracji młodej populacji. Dane odnoszą się do liczby osób

zarejestrowanych, a nie do stopy bezrobocia w poszczególnych częściach miasta.

Udział osób z wykształceniem wyższym wśród młodych bezrobotnych ma w dużej mierze charakter aspiracyjny. Absolwenci częściej poszukują zatrudnienia zgodnego z kwalifikacjami i dłużej pozostają w procesach rekrutacyjnych, a rejestracja w urzędzie pracy ma często charakter formalny i przejściowy.

Spadek liczby ofert pracy, szczególnie na stanowiskach juniorskich, ma charakter ogólnokrajowy i międzynarodowy oraz dotyczy przede wszystkim sektorów nowoczesnych usług, które po okresie dynamicznego wzrostu przechodzą fazę dostosowania do zmieniających się warunków gospodarczych. Zjawisko to nie oznacza odpływu inwestycji z Krakowa ani utraty konkurencyjności miasta.

Pozytywnym elementem obrazu rynku pracy pozostaje wysoka aktywność przedsiębiorcza młodych mieszkańców Krakowa, a trwałość firm zakładanych przez osoby do 30. roku życia potwierdza ich zdolność do adaptacji i elastycznego reagowania na zmieniające się warunki rynkowe.

Ostatnie wydanie Krakowskiego Obserwatorium Rynku Pracy zawiera wiele ciekawych danych analitycznych, wskazuje też obszary wymagające monitorowania i ewentualnego wsparcia. Ale co najważniejsze – wbrew doniesieniom medialnym pomijającym złożone, a zarysowane powyżej konteksty – nie potwierdza istnienia kryzysu na krakowskim rynku pracy ani trwałego pogorszenia sytuacji osób młodych.